

Sygn. akt II Ka 434/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Onisko (spr.)
Sędziowie:	SSO Agata Kowalska SSO Karol Troć
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Anny Makarewicz-Poszytek

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2018 r.

sprawy **C. Ś. (1)** oskarżonej z art. 177 § 2 kk

i I. W. oskarżonego z art. 177 § 2 kk w zb. z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 3 kwietnia 2018 r. sygn. akt II K 976/16

w zaskarżonej części utrzymuje wyrok w mocy; tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonej C. Ś. (1) kwotę 490 złotych, a od oskarżonego I. W. kwotę 310 złotych.

Sygn. akt II Ka 434/18

UZASADNIENIE

C. Ś. (1) została oskarżona o to, że:

w dniu 5 lipca 2016r. w Hucie (...), pow. (...), woj. (...), umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierowała samochodem osobowym marki P. (...) nr. rej. (...) w stanie po spożyciu alkoholu (0,22mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), niedostatecznie obserwowała drogę przed pojazdem oraz nie zachowała szczególnej ostrożności podczas przejazdu przez przejście dla pieszych, na którym znajdowali się nieprawidłowo zachowujący się piesi, w następstwie, czego najechała na leżącego na przejściu dla pieszych Ł. G., który doznał wielonarządowych obrażeń ciała, w tym urazu czaszkowo – mózgowego, skutkujących jego zgonem na miejscu zdarzenia,

tj. o czyn z **art. 177 § 2 kk**.

I. W. został oskarżony o to, że:

w dniu 5 lipca 2016r. w Hucie (...), pow. (...), woj. (...), na przejściu dla pieszych, drogi wojewódzkiej (...), wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, wziął udział w pobiciu P. A. i Ł. G., w ten sposób, że uderzał ich i szarpał za ubranie, przez co jako pieszy wkraczający na przejście dla pieszych, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i naraził P. A. i Ł. G. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk, w następstwie, czego spowodował wypadek drogowy, w którym C. Ś. (1) kierując samochodem osobowym marki P. (...) nr. rej. (...) w wyniku umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, poprzez kierowanie tym pojazdem w stanie po spożyciu alkoholu (0,22mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), niedostateczną obserwację drogi przed pojazdem oraz nie zachowanie szczególnej ostrożności podczas przejazdu przez przejście dla pieszych, na którym znajdowali się piesi, najechała na leżącego na jezdni Ł. G., który doznał wielonarządowych obrażeń ciała, w tym urazu czaszkowo – mózgowego, skutkujących jego zgonem na miejscu zdarzenia,

tj. o czyn **z art. 177 § 2 kk w zb. z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.**

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim w wyroku z dnia 3 kwietnia 2018 r. sygn. akt II K 976/16 m. in.:

I. Oskarżoną C. Ś. (1) uznał za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie I aktu oskarżenia i za czyn ten z mocy art. 177 § 2 kk skazał ją i wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej C. Ś. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat;

III. Na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonej C. Ś. (1) grzywnę 150 stawek dziennych, ustalając stawkę dzienną na 20 zł;

IV. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonej C. Ś. (1) na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 6 lipca 2016 r. od godz. 0:20 do godz. 17:05, tj. 1 dzień, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

V. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązał oskarżoną C. Ś. (1) do informowania sądu na piśmie o przebiegu okresu próby, co 6 miesięcy;

VI. Oskarżonego I. W. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia z tym, że przyjął, iż w pobiciu brała udział również inna nieustalona osoba, stanowiącego występki z art. 177 § 2 kk w zb. z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za czyn ten skazał go i z mocy art. 177 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza karę 2 lat pozbawienia wolności;

VII. Na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego I. W. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej H. G. w wysokości 10.000 złotych oraz orzekł wobec oskarżonego I. W. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego P. A. w wysokości 1.000 złotych.

Sąd Rejonowy rozstrzygnął również o kosztach procesu.

Powyższy wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze wymierzonej oskarżonemu I. W. został zaskarżony przez prokuratora. Zarzucił on rażącą niewspółmierność do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu orzeczonej kary 2 lat pozbawienia wolności, podczas gdy wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu oraz wzgląd na cele prewencyjne kary uzasadniał orzeczenie znacznie surowszej kary pozbawienia wolności. Apelujący wniósł o zmianę wyroku w pkt VI poprzez orzeczenie względem tego oskarżonego kary 4 lat pozbawienia wolności.

Apelację wniósł również obrońca oskarżonej C. Ś. (1). Zaskarżył on w całości wyrok dotyczący tej oskarżonej i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie, że oskarżona umyślnie

naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez niedostateczne obserwowanie drogi przed pojazdem i niezachowanie szczególnej ostrożności podczas przejazdu przez przejście dla pieszych, w sytuacji, gdy brak jest dowodów na postawienie takich tez o nieobserwowaniu drogi przed pojazdem jak i niezachowaniu szczególnej ostrożności przy przejeździe przez przejście dla pieszych. Autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonej od zrzuconego jej czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego I. W. zaskarżył powyższy wyrok w całości w zakresie dotyczącym tego oskarżonego, zarzucając:

1. rażąco naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wyroku:

a) art. 201 kpk poprzez oparcie się na niepełnej opinii biegłych, zawierającej wewnętrzne sprzeczności oraz poprzez niepowołanie w tej sytuacji innych biegłych;

b) art. 201 kpk w zw. art. 170 kpk poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłego z dziedziny wypadków drogowych;

c) art. 4, 7 i 410 kpk poprzez przypisanie oskarżonemu winy przez zlekceważenie zasady bezstronności sądu oraz zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;

d) art. 4 w zw. z art. 7 kpk, a także art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk, poprzez błędną analizę zgromadzonego materiału dowodowego, a w konsekwencji wywiedzenie rozstrzygnięcia na części materiału dowodowego niekorzystnego dla oskarżonego i pominięcie szeregu okoliczności (m. in. zeznań S. B., K. B., K. P., M. Ż.) przemawiających na jego korzyść;

e) art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk poprzez sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności:

-bezpodstawne uznanie, iż zeznania K. P. i M. Ż. są sprzeczne z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia, a w konsekwencji bezpodstawne uznanie zeznań tych świadków, w zakresie kto był stroną atakującą, jako sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym,

-uznanie, że ujawnienie u oskarżonego I. W. obrażeń ciała nie neguje, iż był on stroną atakującą;

f) art. 410 kpk poprzez oparcie wyroku jedynie na części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a pominięcie m. in. silnego stanu upojenia alkoholowego Ł. G., dowodów: z wyjaśnień oskarżonej C. Ś. (2), z zeznań P. A., K. B. i S. B., dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych, z których wynika, że:

-I. W. w chwili zdarzenia znajdował się na przejściu dla pieszych i korzystał z pierwszeństwa przed pojazdem,

-oskarżona C. Ś. (1) nie ustąpiła pierwszeństwa pieszym znajdującym się na przejściu dla pieszych,

-oskarżona C. Ś. (1) miała możliwość uniknięcia wypadku,

-taktyka i technika prowadzenia pojazdu przez oskarżoną była nieprawidłowa,

-zdarzenie z dnia 5 lipca 2016 r. miało charakter bójki;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na nietrafnym przyjęciu, iż:

-oskarżony I. W. jest osobą, która naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, uderzając i szarpiąc się na przejściu dla pieszych z Ł. G. spowodowała wypadek samochodowy,

-miejszem pobicia była ruchliwa jezdnia,

-I. W. zaatakował, najpierw słownie z pewnej odległości, krzyżąc obraźliwe słowa, a następnie podchodząc do braci Ł. G. i P. A. ich uderzając;

3. na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd Odwoławczy zarzutów obejmujących naruszenie przepisów postępowania oraz błędów w ustaleniach faktycznych, rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

-art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym poprzez jego niezastosowanie,

-art. 46 § 2 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy z okoliczności sprawy nie wynika, aby sytuacja życiowa pokrzywdzonych wskutek śmierci Ł. G. uległa znacznemu pogorszeniu;

4. z ostrożności procesowej, rażącą niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa oraz w relacji do celów, jakie ta kara powinna spełnić w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania, a w konsekwencji wymierzenie oskarżonemu zbyt surowej kary 2 lat pozbawienia wolności, wymierzonej wbrew dyrektywom wymiaru kary z naruszeniem art. 53 § 1 i § 2 kk oraz art. 58 § 1 kk;

5. z ostrożności procesowej, rażącą niewspółmierność orzeczonego wobec niego środka kompensacyjnego w postaci nawiązki, przejawiającej się w rażąco nadmiernej wysokości, bez uwzględnienia stopnia zawinienia oskarżonego oraz jego możliwości zarobkowych.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego I. W., ewentualnie o uchylenie wyroku w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesione w niniejszym postępowaniu apelacje, jako niezasadne, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego złożył jedynie obrońca oskarżonego I. W., a zatem korzystając z uprawnienia przewidzianego przez przepis art. 457 § 2 kpk w zw. z art. 423 § 1a kpk, zakres niniejszych rozważań został ograniczony do wniesionego przez wymienionego środka odwoławczego.

Apelujący zwrócił uwagę na szereg uchybień, których dopuścić miał się Sąd Rejonowy. W pierwszej kolejności rozważenia wymagają podniesione zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego.

Lektura uzasadnienia apelacji prowadzi do wniosku, iż obrońca wytykając błędy Sądu pierwszej instancji formułuje tezę, zgodnie z którą I. W. nie przyczynił się do spowodowania wypadku samochodowego, w wyniku którego zmarł Ł. G.. Obrońca utrzymywał, iż oskarżony wraz z pokrzywdzonym znajdowali się na przejściu dla pieszych, gdzie przysługiwało im, jako pieszym, pierwszeństwo przed pojazdem kierowanym przez oskarżoną C. Ś. (1). Bezpośrednią przyczynę zdarzenia skarżący upatrywał w niezachowaniu szczególnej ostrożności przez kierującą samochodem. Autor apelacji przywołał szereg okoliczności potwierdzających tę tezę, w tym istniejące, jego zdaniem, powiązania pomiędzy zgromadzonymi w sprawie dowodami, które wykluczają prawidłowość orzeczenia Sądu I instancji. Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska apelującego.

Zauważyć należy, iż Sąd Rejonowy nie uchybił regule wynikającej z art. 410 kpk. Nie ma podstaw do wysnuwania wniosku, iż Sąd pierwszej instancji wydał rozstrzygnięcie na podstawie nieujawnionego na rozprawie materiału dowodowego. Nie można również uznać, by Sąd ten nie ocenił w całości przeprowadzonego materiału dowodowego. Formułując przywołany zarzut, apelujący dążył do wykazania, iż Sąd Rejonowy procedując w niniejszej sprawie pominął część okoliczności korzystnych dla oskarżonego. Wśród nich, skarżący przywołał m. in. pominięcie przez Sąd

Rejonowy silnego stanu upojenia alkoholowego Ł. G., przebywania przez oskarżonego i Ł. G. na przejściu dla pieszych, gdzie przysługiwało im pierwszeństwo przed oskarżoną C. Ś. (1) oraz okoliczności, iż oskarżona ta miała możliwość uniknięcia wypadku, a taktyka i technika prowadzenia przez nią pojazdu była nieprawidłowa. Podniesiono również, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo zakwalifikował sporne zdarzenie jako pobicie, podczas gdy powyższe uznać należy za bójkę. W tym miejscu przypomnieć należy, iż art. 410 kpk nakazujący uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie nie może być rozumiany w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń sądu. Jest to oczywiście niemożliwe, gdy z różnych dowodów wynikają sprzeczne okoliczności. Nie można więc zarzutu apelacyjnego opierać na tym, iż pewne dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli sąd rozważył je i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art. 7 (zob. Świecki D. [red.], Augustyniak B., Eichstaedt K., Kurowski M., Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I (art. 1-424) WKP, 2018). Przenosząc powyższe na grunt niniejszego procesu zauważyć należy, iż wskazane okoliczności nie zostały pominięte przez Sąd Rejonowy, lecz stanowiły konsekwencję dokonanej przez ten Sąd swobodnej oceny dowodów. Nie ma przy tym podstaw do twierdzenia, iż ocena ta była wadliwa i stanowiła obrazę przepisu art. 7 kpk. Zasygnalizować należy, iż nie można zgodzić się z prezentowaną przez apelującego wersją dotyczącą kwalifikacji spornego zdarzenia jako pobicia, a nie bójki. Sąd Rejonowy trafnie ocenił materiał dowodowy w postaci wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadków. Sąd ten wskazał, że ustalając przebieg spornego zdarzenia pod kątem omawianej kwalifikacji oparł się na zeznaniach świadków P. A. oraz S. i K. B.. W należyty sposób Sąd pierwszej instancji uzasadnił, dlaczego zeznania przywołanych osób obdarzył wiarą. W klarowny i logiczny sposób Sąd ten uargumentował, z jakich powodów odmówił wiary sprzecznej wersji prezentowanej przez I. W. i świadków K. P. i M. Ż., zgodnie z którą stroną atakującą miał być Ł. G.. W konsekwencji całe zajście ocenić należy jako pobicie, w ramach którego wyróżnia się stronę atakującą i broniącą się. Jednocześnie, ze wskazanych względów nie można podzielić poglądu apelującego o poczynieniu błędnych ustaleń faktycznych dotyczących tego, iż I. W. zaatakował pokrzywdzonych braci. Prawidłowym jest bowiem przyjęcie, iż wymieniony znajdował się w grupie trzech osób, która podbiegła do Ł. G. oraz P. A.. Okoliczność, iż oskarżony doznał obrażeń ciała nie wyklucza przyjęcia, iż to on był stroną atakującą. Zadane mu obrażenia były bowiem wynikiem reakcji obronnej pokrzywdzonych. Na okoliczność podjęcia obrony wskazywał świadek P. A.. Jako nieuzasadnione należy określić zapatrywanie obrońcy o tym, iż skoro Ł. G. był w stanie silnego upojenia alkoholowego, to mógł być agresywny i zaczepny względem oskarżonego. Lektura uzasadnienia wyroku prowadzi do wniosku, iż Sąd pierwszej instancji ustalił, że w przebiegu przedmiotowego zdarzenia I. W. i Ł. G. znajdowali się na przejściu dla pieszych. Pokrzywdzeni bracia zostali bowiem zaatakowani na pasach. I. W. i Ł. G. przez chwilę znajdowali się na chodniku, po czym ponownie znaleźli się na pasach. Przykładowo, we fragmencie uzasadnienia orzeczenia dotyczącym analizy zeznań świadka P. A. Sąd Rejonowy wyraźnie zaznaczył, dlaczego nieprawidłowym jest przyjęcie wtargnięcia na jezdnię przez I. W. i Ł. G.. Obrońca I. W. dążył do wykazania, iż ten oskarżony nie ponosi winy w spowodowaniu wypadku drogowego. Podnosił, iż odpowiedzialność za sporne zdarzenie przypisać należy C. Ś. (1), która nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszym. Tymczasem trafnie Sąd Rejonowy uznał i przekonująco uzasadnił, dlaczego I. W. należy przypisać winę w spowodowaniu wypadku drogowego. Oskarżony naruszył bowiem zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sąd Rejonowy zasadnie zauważył, iż I. W., skupiając się na walce, nie zachował jakiegokolwiek ostrożności podczas pobytu na przejściu dla pieszych, czym uchybił wymogowi z art. 13 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym. Apelujący wypuklił okoliczność, iż oskarżony przebywając na przejściu dla pieszych korzystał z pierwszeństwa przed kierującymi pojazdami. Autor apelacji przemilczał jednak okoliczność, iż oskarżony w sposób nieprawidłowy korzystał z przejścia dla pieszych. Podkreślenia wymaga, iż przejście dla pieszych służy do bezpiecznego przechodzenia na drugą stronę jezdni. Oskarżony uczynił natomiast z niego arenę ataku na Ł. G.. Takie zachowanie jest niedopuszczalne i bez wątpienia stanowi przyczynę zaistniałego wypadku drogowego. W myśl bowiem art. 14 pkt 3 przywołanej ustawy, zabronione jest już samo zatrzymywanie się bez uzasadnionej potrzeby podczas przechodzenia przez jezdnię. A zatem, udział w pobiciu dokonanym na jezdni jest bezsprzecznie naruszeniem zasad ruchu drogowego. Dlatego też w niniejszej sprawie nie można dopatrzeć się zarzucanego w apelacji naruszenia art. 13 ust. 1 prawa o ruchu drogowym. Co prawda, oskarżona C. Ś. (1) również naruszyła zasady prawa o ruchu drogowym, gdyż dojeżdżając do przejścia dla pieszych nie zachowała należytej ostrożności (art. 26 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym) i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszym znajdującym się na przejściu. Powyższa okoliczność nie przekreśla jednak winy I. W. w zakresie, w którym korzystał on w sposób nieprawidłowy z przejścia dla pieszych. Dlatego też nie ma podstaw do przyjęcia, by Sąd Rejonowy dopuścił się zarzucanego w omawianym zakresie błędu w

ustaleniach faktycznych. Na marginesie odnieść się należy do zakwestionowania kwalifikacji, jakoby miejscem pobicia miała być ruchliwa jezdnia. Przywołane przepisy prawa o ruchu drogowym posiadają moc obowiązującą niezależnie od natężenia ruchu. Zauważenia wymaga, iż droga, na której doszło do wypadku jest drogą wojewódzką, zatem zasadnym wydaje się być przypuszczenie, iż droga ta jest dość ruchliwa.

Apelujący zarzucał Sądowi Rejonowemu oparcie się na niepełnej opinii biegłych i bezpodstawne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłego z dziedziny wypadków drogowych. Zarzuty te nie przekreślają prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Zarówno w opinii pisemnej jak i w uzupełniającej ustnej opinii, biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków wskazał, iż w chwili zderzenia z samochodem, Ł. G. znajdował się na jezdni. Główną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie pieszych, którzy w niewłaściwy sposób korzystali z przejścia dla pieszych. Biegły dostrzegł również nieprawidłową reakcję kierującej samochodem C. Ś. (1), która zbliżając się do przejścia dla pieszych dostrzegając bijących się mężczyzn w pobliżu przejścia dla pieszych, powinna była odpowiednio zareagować do tej nietypowej sytuacji, tj. podjąć manewry obronne polegające na zredukowaniu prędkości (k. 496v-497). Tym samym C. Ś. (1) przyczyniła się do wypadku. Powyższe wnioski zostały podzielone przez Sąd Rejonowy. Dlatego też przywoływane przez obrońcę I. W. błędne przyjęcie przez biegłego o wtargnięciu pieszych na jezdnię, nie przekreśla prawidłowości wniosków zawartych w opinii biegłych oraz orzeczenia Sądu I instancji. Apelujący, jak zostało wcześniej zaznaczone, nie dostrzegł bowiem, iż oskarżony I. W. w niewłaściwy sposób korzystał z przejścia dla pieszych. Jednocześnie, Sąd Rejonowy oddalając zgłoszony przez obrońcę I. W. wniosek dowodowy trafnie wskazał, iż to kompetencją Sądu jest ocena zachowania pieszych oraz kierującej pojazdem pod kątem naruszenia art. 13 i 14 prawa o ruchu drogowym.

A zatem, zespół powyższych okoliczności pozwala stwierdzić, iż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zebranego materiału dowodowego nie uchybiała zasadzie swobodnej oceny dowodów. Sąd ten należycie wyjaśnił, które dowody uznał za wiarygodne, a którym odmówił wiary jak również umotywował powyższe rozstrzygnięcia. Stąd też nie ma podstaw do uznania, iż w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 i pkt 2 kpk.

W świetle powyższego również niezasadne jawi się zapatrywanie, jakoby Sąd I instancji naruszył art. 4 kpk, tj. przepis, który formułuje procesową zasadę obiektywizmu. Zgodnie z poglądami orzecznictwa (m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 grudnia 2012 r. II AKA 277/12), przywołany przepis nie może stanowić podstawy apelacji.

Nie ma podstaw do twierdzenia, by Sąd Rejonowy naruszył przepis prawa materialnego, tj. art. 46 § 2 kk. Sąd ten orzekł nawiazkę na rzecz pokrzywdzonego P. A. w kwocie 1000 zł, zaś na rzecz H. G. w kwocie 10000 zł. Nawiazka orzeczona na podstawie art. 46 § 2 kk jest formą zrekompensowania spowodowanej szkody lub wyrządzonej krzywdy o podobnym znaczeniu, jak obowiązek, nakładany na oskarżonego na podstawie art. 46 § 1 kk. Zdaniem Sądu Okręgowego, użyte w art. 46 § 2 kk sformułowanie „zamiast” oznacza możliwość zastąpienia karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznana krzywdę za pomocą nawiazki i potwierdza tożsamość celów powyższych instytucji służących kompensacji szkód i krzywd wynikających z przestępstwa. W niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki warunkujące przyznanie nawiazki. Oskarżony został bowiem skazany na przestępstwo pobicia braci: Ł. G. i P. A., w następstwie którego spowodował wypadek drogowy, w wyniku czego zmarł Ł. G.. Nie budzi zatem wątpliwości, iż P. A. na skutek przestępczego zdarzenia poniósł szkodę, co uzasadniało orzeczenie na jego rzecz nawiazki. Jednocześnie, nawiazka została orzeczona na rzecz matki przywołanych mężczyzn, H. G.. Przywołane w apelacji twierdzenia o nieudowodnieniu pogorszenia sytuacji życiowej pokrzywdzonych na skutek śmierci Ł. G. są bezpodstawne. Z treści zeznań P. A. (k. 20v) wynika, iż Ł. G. mieszkał wspólnie z matką i podjął pracę zawodową. Bezspornie zatem śmierć syna, zważywszy na okoliczność wspólnego zamieszkiwania ze zmarłym, będącym dorosłym i pracującym zawodowo mężczyzną, znacznie wpłynęła na pogorszenie sytuacji życiowej H. G.. Nie są również zasadne wywody apelującego dotyczące rażącej niewspółmierności orzeczonej nawiazki. Orzeczona względem P. A. nawiazka nie jest rażąco wysoka, gdyż wynosi jedynie 1000 zł. W przekonaniu Sądu Okręgowego, wysokość orzeczonej nawiazki na rzecz H. G. w kwocie 10.000 zł, w realiach niniejszej sprawy nie może być uznana za wygórowaną i odzwierciedla doznane przez nią cierpienia, rozmiary szkody i tragiczne skutki zdarzenia, w wyniku którego śmierć poniósł jej syn. Kwota ta nie jest rażąco wygórowana i stanowi jedynie kilkakrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę. W stanie faktycznym niniejszej sprawy to oskarżony wraz z dwójką innych osób zaatakował

Ł. G. i P. A.. Nie można zatem podzielić poglądu apelującego o tym, iż okoliczności związane z pokrzywdzonym (tj. m. in. silne upojenie alkoholowe oraz sprzeczne z zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym przebywanie na przejściu dla pieszych) powinny wpływać na zmniejszenie orzeczonej kwoty tytułem nawiązki.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się również przyczyn uzasadniających zmianę rozstrzygnięcia w zakresie rodzaju i wymiaru orzeczonej kary. Podkreślić należy, iż z rażąco niewspółmiernością kary mamy do czynienia tylko wtedy, kiedy rodzaj i wymiar orzeczonych kar nie nadaje się do zaakceptowania, w znaczący sposób odbiega od kar orzekanych za podobnego rodzaju przestępstwa, nie uwzględnia w dostateczny sposób stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, przez co, w sposób oczywisty nie jest w stanie zrealizować funkcji kary w zakresie indywidualnego oddziaływania, prewencji ogólnej i społecznego poczucia sprawiedliwości. Zmiana wysokości orzeczonej kary może w postępowaniu odwoławczym nastąpić jedynie wówczas, gdy kara jawi się jako „rażąco niesprawiedliwa”. Owa niewspółmierność poprzedzona została w ustawie określeniem „rażąca”, co wyraźnie zaostrza kryterium zmiany wyroku w orzeczeniu reformatoryjnym z powodu czwartej względnej przyczyny odwoławczej. Określenie „rażąca” należy bowiem odczytywać dosłownie i jednoznacznie jako cechę kary, która istotnie bije w oczy, oślepia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 czerwca 2016 r., sygn. II AKa 70/16, LEX nr 2079199).

W ocenie Sądu II instancji, wskazanego wyżej kryterium „rażącej niesprawiedliwości” nie spełnia orzeczone wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat. Wszelkim przesłankom łagodzącym i obciążającym oskarżonego nadano właściwą rangę i znacznie. Sąd pierwszej instancji zasadnie zwrócił uwagę na okoliczność, iż oskarżony dopuścił się czynu o wysokim stopniu społecznej szkodliwości jak również przypomniał, iż I. W. w drodze przemocy postanowił rozwiązać konflikt łączący go z przypadkowymi przechodniami. Przywoływana w apelacji argumentacja odnosząca się do nietrzeźwości pokrzywdzonego oraz stosowania również przez niego przemocy, nie umniejsza stopnia społecznej szkodliwości przestępczego czynu. Podobnie ocenić należy również twierdzenia o tym, iż oskarżony znajdował się na przejściu dla pieszych. Bezsprzecznie, I. W. w sposób nieprawidłowy korzystał z tego przejścia, a zatem omawiana argumentacja nie powinna przynieść rezultatu zamierzonego przez apelującego. Nie ma zatem podstaw do uwzględnienia wyrażonego w apelacji wniosku o orzeczenie względem oskarżonego kary .

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 2 kpk.